

Sygn. akt I A Ca 601/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **E. Ż.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt I C 604/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

Sygn. akt IA Ca 601/15

UZASADNIENIE

J. S. w pozwie skierowanym przeciwko E. Ż. domagał się uznania za bezskuteczną umowy z dnia 16 listopada w 2009 roku zawartej pomiędzy pozwaną E. Ż., a M. Ż. (1), w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem E. B. (repertorium (...)), dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu służy przeciwko M. Ż. (1) wierzytelności w wysokości 1. 591.688,22 zł stwierdzone tytułami wykonawczymi:

- orzeczeniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 roku w sprawie IV Np 4/01, któremu w dniu 27 czerwca 2011 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie IV Po 6/11,

- aktem notarialnym repertorium(...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2880/12,

- aktem notarialnym repertorium (...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2879/12,

- aktem notarialnym repertorium (...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2881/12,

- aktem notarialnym repertorium(...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2882/12. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wskazywał, że umowa została zawarta w okresie, gdy dłużnik miał świadomość wymagalności zaciągniętych zobowiązań, a więc w związku z tym działał z jego pokrzywdzeniem.

E. Ż. wniosła o oddalenie lub odrzucenie powództwa. Podnosiła, że nie zna powoda i nigdy go nie widziała. Twierdziła, że do sprzedaży nieruchomości doszło w dniu 16 listopada 2009 r. , zaś umowy pożyczek miały miejsce w okresie od marca do sierpnia 2010 r. , natomiast wierzytelność z 2001 r. dotyczy firmy (...). Ponadto wskazywała, że nieruchomości były objęte egzekucją, zaś hipoteki ciążące na nich przekraczały wartość nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał za bezskuteczną wobec powoda umowę sprzedaży zawartą 16 listopada w 2009 roku pomiędzy pozwaną E. Ż., a M. Ż. (1), w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem E. B. (za repertorium (...)), dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu służy przeciwko M. Ż. (1) wierzytelność w wysokości 1.621.921,92 zł , stwierdzoną tytułami wykonawczymi:

a. nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 roku w sprawie IV Np 4/01, któremu postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 czerwca 2011 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie IV Po 6/11,

b. aktem notarialnym repertorium (...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2880/12,

c. aktem notarialnym repertorium (...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2879/12,

d. aktem notarialnym repertorium(...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2881/12,

e. aktem notarialnym repertorium (...), któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 lipca 2012 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie X Co 2882/12. Zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 86.802 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie o tej treści zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

E. Ż. pozostawała w związku małżeńskim z M. Ż. (1) do dnia 2 maja 1978 r., zaś ze związku tego mają dwóch dorosłych już synów. M. Ż. (1) był właścicielem działki o nr księgi wieczystej (...)od 15 lutego 1991 r., zaś działki o nr księgi wieczystej (...) od 17 grudnia 1997 r. Pozwana E. Ż. nigdy nie pracowała, zajmowała się domem i mimo rozvodu małżonkowie nadal mieszkali razem. Również po sprzedaży nieruchomości przez M. E. Ż. w dniu 16 listopada w 2009 roku, były małżonek mieszka tam i łoży na utrzymanie rodziny. Pozwana po nabyciu nieruchomości udzieliła M. Ż. (1)

pełnomocnictwa do jej reprezentowania m.in. do podejmowania czynności prawnych dotyczących przedmiotowych nieruchomości.

Przeciwko M. Ż. (1) toczą się egzekucje sądowe od 2008 r. z wniosku wierzyciela(...) w W., którego wierzytelność wynosi ponad milion złotych, od 2012 r. z wniosku J. S., zaś od 2014 r. z wniosku (...) Spółka z o.o. z/s w B.. Egzekucje są bezskuteczne, zaś suma dochodzonych obecnie kwot to około 2.530.000 zł.

W dniu 16 listopada w 2009 roku zawarta została pomiędzy pozwaną E. Ż. a M. Ż. (1), umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem E. B. (za repertorium(...)) w O., nieruchomości położonych w O. dla których Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o numerach (...) oraz (...). Na pierwszej z tych nieruchomości znajduje się dom mieszkalny. (...) obciążone były i są hipotekami. Wartość nieruchomości wskazana została na kwotę 2.000.000 zł, zaś cenę ustalono na 120.000 zł. Pozwana otrzymała pieniądze na zakup nieruchomości od swojej matki. Urząd Skarbowy nie zakwestionował wartości sprzedanej nieruchomości.

E. Ż. wiedziała o toczących się przeciwko M. Ż. (1) postępowaniach egzekucyjnych, o jego zadłużeniach związanych z W..

W dniu 13 czerwca 2011 r. powód J. S. nabył na podstawie umowy cesji wierzytelność przysługującą Syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. w formie pisemnej wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 roku w sprawie IV Np 4/01, któremu w dniu 27 czerwca 2011 roku nadano klauzulę wykonalności w sprawie IV Po 6/11. Z nakazu tego wynika kwota 386.688,22 zł z odsetkami od 8 sierpnia 2001 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 5.233,70 zł.

Powód pożyczył M. Ż. (1) w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 30 sierpnia 2010 r. na podstawie pisemnych umów pożyczek łącznie 1.285.000 zł. Pożyczki miały być spłacone do 30 września 2010 r. W umowach tych M. Ż. (1) poddał się podstawie art. 777 §1 pkt 5 k.p.c. dobrowolnej egzekucji co do łącznie kwoty 1.205.000 zł. Aktom tym nadane zostały klauzule wykonalności.

Przed udzieleniem powyższych pożyczek, powód zawierał z M. Ż. (1) umowy, które stanowiły o ich rozliczeniach oraz inwestycji J. S. w razie ewentualnego wygrania przez M. Ż. procesu, jaki ten wytoczył przeciwko bankom. Powództwo M. Ż. (1) zostało oddalone, zaś wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

Powód domagał się od M. Ż. (1) zwrotu pożyczek, a gdy ten odmówił, wystąpił o wszczęcie przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. W dniu 2 lutego 2012 r. powód skierował do Prokuratury Rejonowej (...) w W. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez M. Ż. (1).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne.

Na wstępie wskazał, że z uwagi na czasokres powstania wierzytelności, żądanie powoda ma swoje oparcie w dwóch podstawach prawnych tj. art. 527 kc (co do wierzytelności wynikającej z cesji) oraz art. 530 k.c.(co do wierzytelności wynikających z umów pożyczek).

Odnosząc się do pierwszej wierzytelności, wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 roku w sprawie IV Np 4/01, któremu w dniu 27 czerwca 2011 roku nadano klauzulę wykonalności, to z nakazu tego wynika kwota 386.688,22 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu w wysokości 5.233,70 zł. Wierzytelność ta powstała przed zawarciem przez pozwaną z M. Ż. (1) umowy sprzedaży. W wyniku umowy cesji zawartej przez powoda z Syndykem masy upadłości (...) sp. z o.o. w formie pisemnej w dniu 13 czerwca 2011 r. powód J. S. nabył na podstawie umowy cesji wierzytelność przysługującą Syndykowi wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 roku , co czyni zasadnym stosowanie co do tej wierzytelności art. 527 k.c.

Wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że E. Ż. zawierając umowę z dnia 16 listopada 2009r. działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda (art. 527 § 1 k.c.).

Odnosząc się do warunku pierwszego tj. dokonania przez dłużnika ważnej czynności prawnej to bezspornym było, że umowa została zawarta między stronami została zawarta w formie aktu notarialnego, zaś pozwana przedstawiła dowody uzyskanych od matki pieniędzy na zakup przedmiotowych nieruchomości. Spełniona została również druga przesłanka, a mianowicie zostało wykazane, że skutkiem podważanej w niniejszym procesie czynności prawnej było pokrzywdzenie wierzyciela. Zdaniem Sądu Okręgowego sprzedaż przedmiotowej nieruchomości spowodowała po stronie dłużnika stan niewypłacalności, zaś prowadzona przeciwko niemu od 2008 r. egzekucja nie doprowadziła do zaspokojenia żadnego z wierzycieli. Bez znaczenia pozostawała natomiast podnoszona przez pozwaną okoliczność, iż ciężące na nieruchomości hipoteki przewyższają jej wartość, skoro pozwana i jej były mąż pomimo hipotek sami uznali, że nieruchomość jest warta co najmniej 120.000 zł. i kwotę wskazali w akcie notarialnym jako cenę sprzedaży nieruchomości. Nie bez znaczenia jest również to, że oprócz powoda występują jeszcze inni wierzyciele, zaś łączne zadłużenia M. Ż. (1) wynosi około 2.530.000 zł. Dodał również, iż z akt sprawy wynika, iż stan niewypłacalności pozostaje w związku z przyczynowym z działaniami dłużnika. Spełniony został również trzeci warunek, a mianowicie na skutek czynności prawnej dokonanej przez M. Ż. (1) pozwana uzyskała korzyść majątkową.

Dalej Sąd wskazał, że dla uznania danej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela konieczne jest nie tylko powstanie po stronie dłużnika stanu niewypłacalności w wyniku tej czynności, ale również świadomość dłużnika działania z pokrzywdzeniem swego wierzyciela w momencie jej dokonywania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego M. Ż. (1) wiedział o istnieniu wierzytelności, która została stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty, miał świadomość istnienia zobowiązania oraz jego wysokości. Nie sposób zatem przyjąć, że mając świadomość własnego stanu majątkowego i ciężących na nim zobowiązań, nie obejmował swą świadomością tego, że zawarcie umowy sprzedaży w niekorzystny sposób wpłynie na możliwość zaspokojenia wierzyciela.

Odnosząc się z kolei do ostatniego z wymienionych na wstępie warunków zastosowania instytucji tzw. skargi pauliańskiej, to w przedmiotowej sprawie pozwana nie obaliła domniemania, że nie miała świadomości, iż na skutek czynności której była stroną doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Zastosowanie w tym zakresie znalazło domniemanie wprowadzone w art. 527 § 3 kc., którego strona pozwana w toku toczącego się postępowania nie podważyła. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba trzecia pozostająca w bliskim z nim stosunku to domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przedmiotowej sprawie należało przyjąć, że E. Ż. była osobą bliską w rozumieniu w/w przepisu i nie zmienia tego okoliczność, że strony są obecnie po rozwodzie. Zwrócił uwagę, że mimo rozwodu byli małżonkowie nadal razem mieszkają tworząc faktycznie rodzinę. Ponadto pozwana zeznając w niniejszej sprawie sama przyznała, że wiedziała o toczących się przeciwko M. Ż. (1) postępowaniach egzekucyjnych, o jego zadłużeniach związanych z W.. W tej sytuacji zawieranie umów sprzedaży wskazuje wprost na „uciekanie” przez M. Ż. (1) z majątkiem przed wierzycielami. Z tych też względów, Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione Sąd co do pierwszej wierzytelności, na podstawie art. 527 § 1 k.c.

Z kolei pozostałe wierzytelności należało oceniać przez pryzmat przesłanek z art. 530 k.c. Zgodnie z art. 530 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała. Sąd Okręgowy uznał, iż przesłanka ta została spełniona wobec M. Ż. (1), który działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli obecnych i przyszłych. Odnosząc się do tego artykułu należało podkreślić, że osoba trzecia powinna mieć wiedzę o zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a nie tylko świadomość. Komentowany przepis zaostża bowiem przesłanki skargi pauliańskiej również w odniesieniu do stanu świadomości osoby trzeciej. Przewiduje on mianowicie, że jeżeli osoba taka uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, to wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba ta o zamiarze dłużnika wiedziała. Ciężar dowodu, że osoba trzecia odpłatnie uzyskała korzyść majątkową, spoczywa na tej osobie. Zdaniem Sądu wiedza pozwanej w tym zakresie jest niewątpliwa,

zaś oceny tej nie może zmienić fakt, że pozwana w tej dacie była po rozwodzie. Okoliczności sprawy dowodzą, że pozwana w dacie sprzedaży nieruchomości miała wiedzę o kłopotach finansowych byłego małżonka oraz toczących się przeciwko niemu postępowaniach egzekucyjnych i doskonale знаła jego zamiary. Sprzedaż więc nieruchomości pomiędzy byłymi małżonkami, nie mogłaby być inaczej oceniona jak ucieczka z majątkiem przed obecnymi i przyszłymi wierzycielami. Konkludując Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda także w stosunku do wierzytelności wynikających z umów pożyczek na podstawie art. 530 k.c. Przy ustalaniu wysokości wierzytelności powód wskazał w pozwie różne kwoty (inna podana kwotowo, inna słownie), dlatego też Sąd zliczył wierzytelności wynikające w tytułów wykonawczych, przy czym kwota ta jest niższa od kwoty słownie wskazanej w pozwie, a wyższa od podanej kwotowo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie :

1. art. 527 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne uznanie, że zawierając zaskarżoną umowę sprzedaży nieruchomości z dnia 16 listopada 2009 r. M. Ż. (1) pogłębił swoją niewypłacalność;

2. art. 527 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek całkowitego zaniechania oceny perspektyw zaspokojenia wierzytelności będących przedmiotem zaskarżonej umowy sprzedaży z uwzględnieniem hipotek ustanowionych na tych nieruchomościach;

3. art. 527 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne uznanie, że zawierając umowę sprzedaży nieruchomości z dnia 16 listopada 2009 r. M. Ż. (1) uniemożliwił zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką przymusową na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr OL (...), zasądzonej nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001 r., IV Np. 4/01, o zapłatę kwoty 386.688,22 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 sierpnia 2001 r., podczas gdy to dopiero wniosek powoda o wykreślenie tej hipoteki złożony 4 października 2011 r. przy pełnej świadomości faktu, że pozwana stała się właścicielem tej nieruchomości, spowodował niemożliwość zaspokojenia tej wierzytelności z tej nieruchomości;

4. art. 530 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne uznanie, że zawierając umowę sprzedaży nieruchomości z dnia 16 listopada 2009 r. M. Ż. (1) działał w zamiarze pokrzywdzenia swych przyszłych wierzycieli;

5. art. 530 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne uznanie, że E. Ż. wiedziała o tym, że zawierając umowę sprzedaży nieruchomości z dnia 16 listopada 2009 r. M. Ż. (1) działał w zamiarze pokrzywdzenia swych przyszłych wierzycieli.

6. art. 227 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości nieruchomości objętych księgami wieczystymi o nr OL (...) i OL (...) na dzień 16 listopada 2009 r., mimo że ustalenie wartości tych nieruchomości i ich porównanie z wartością zabezpieczonych na nich wierzytelności hipotecznych jest niezbędne dla oceny, czy M. Ż. (1) zawierając umowę sprzedaży nieruchomości z dnia 16 listopada 2009 r. pogłębił swoją niewypłacalność.

7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez:

- pominięcie dowodów w postaci odpisów zupełnych ksiąg wieczystych o nr OL (...) i OL (...) oraz pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie K. T. z 20.02.2015 r., wskazujących na to, że w dniu zawarcia zaskarżonej umowy sprzedaży, tj. 16 listopada 2009 r., łączna wartość wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie na zbywanych nieruchomościach znacznie przewyższała wartość samych nieruchomości;

- pominięcie dowodów w postaci odpisu zupełnego księgi wieczystej o nr OLI (...) oraz umowy zawartej 11 grudnia 2009 r. przez M. Ż. z Bankiem (...) SA, potwierdzających, że po zawarciu zaskarżonej umowy sprzedaży M. Ż. zawarł porozumienia z wierzycielami hipotecznymi co do spłaty ich wierzytelności i w ten sposób doprowadził do wykreślenia wszystkich hipotek obciążających nieruchomość objętą tą księgą;

- pominięcie dowodów w postaci złożonych przez powoda w dniu 20.07.2011 r. i 4.10.2011 r. wniosków o wykreślenie z księgi wieczystej o nr OL (...) hipoteki przymusowej zabezpieczającej wierzytelność powoda nabytą w dniu 13 czerwca 2011 r. od Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o., zasądzoną nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Olszynie z 29 sierpnia 2001 r., IV Np. 4/01, wskazujących na to, że powód jako wierzyciel hipoteczny złożył przedmiotowe wnioski mając pełną świadomość, że właścicielem obciążonej nieruchomości jest E. Ż., a nie M. Ż. (1);

- pominięcie dowodu w postaci pisma spółki (...) SA z 6.12.2011 r. wskazującego na to, że powód spłacił przysługującą tej spółce wierzytelność zabezpieczoną hipoteką na nieruchomości o nr (...), mając pełną świadomość, że właścicielem tej nieruchomości objętej jest E. Ż..

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie może odnieść skutku, gdyż zarzuty w niej zawarte nie są trafne.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, które w pełni znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były w istocie sporne. Poza sporem pozostawał fakt dokonania przez dłużnika i jego byłą żonę – E. Ż. określonej czynności prawnej, a mianowicie umowy sprzedaży zawartej w dniu 16 listopada 2009 r. w formie aktu notarialnego, której skutkiem było przysporzenie majątkowe pozwanej. Bezsparnie powodowi przysługują wobec dłużnika wierzytelności z tytułu udzielonych mu pożyczek czy też wierzytelności nabytej przez powoda od Syndyka masy Upadłości (...) sp. z o.o. w dniu 13 czerwca 2011r., a wszczęte postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela. W takich okolicznościach powód zwrócił się o udzielenie mu ochrony w ramach skargi pauliańskiej. Pozwana w rzeczywistości kwestionuje nie tyle ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, co ocenę i wnioski prawne wyciągnięte z poczynionych ustaleń, co skutkowało uwzględnieniem żądania powoda. Wobec powyższego Sąd Odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 k.p.c. Przepis ten przewiduje uprawnienie sądu do selekcji zgłaszanych dowodów jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dowody, które nie odpowiadają tym kryteriom sąd jest uprawniony pominąć (art. 217 § 2 k.p.c. w zw. 227 k.p.c.).Przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie w sposób dostateczny wyjaśniło okoliczności faktyczne sprawy i dalsze prowadzenie postępowania dowodowego należało uznać za zbyteczne. Zawniosowany przed apelującego dowód w postaci opinii biegłego w celu ustalenia wartości nieruchomości objętych księgami wieczystymi o nr o nr OL (...) i OL (...) na dzień 16 listopada 2009 r. nie mógł mieć bowiem znaczenia dla oceny niniejszego postępowania. Przede wszystkim wartość nieruchomości wynikała z aktu notarialnego z dnia 16 listopada 2009 r. i została określona na kwotę 2.000.000 zł (§4 umowy k.176) i brak jest jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, że Sąd Okręgowy przyjął, iż nie była ona ekwiwalentna. Brak jest także jakichkolwiek podstaw do oceny, że nie odpowiadała ona wówczas rynkowej wartości nieruchomości. Zwrócić należy uwagę, że do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi w sytuacji, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie uznając, że nie mają one takiego charakteru (wyrok SN z dnia 4 października 2012 r. sygn. I CSK 124/12, Lex nr 1250552). Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi, zaś Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w tym przedmiocie.

Nie było też podstaw do przyjęcia, że wyrok Sądu I instancji został wydany z naruszeniem następujących przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 – 3 k.c. oraz art. 530 k.c.

W przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż powód będąc wierzycielem miał uprawnienie do zaskarżenia czynności prawnej dokonanej z jego pokrzywdzeniem przez dłużnika M. Ż. (1), w drodze umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w dniu 16 listopada 2009r. z pozwaną E. Ż.. Wytoczone przez wierzyciela powództwo w oparciu o przepisy art. 527 k.c. i następne, zmierzające do uznania czynności dłużnika za bezskuteczną, wymagało wykazania przez niego zaistnienia ustawowych przesłanek skargi paulińskiej, do których należą: istnienie interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, dokonanie czynności przez dłużnika z osobą trzecią, dokonanie czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela i jednocześnie takiej, z której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, dokonanie czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Zebrane przed Sądem I instancji dowody pozwoliły temu Sądowi na przyjęcie, iż wszystkie te przesłanki w sprawie niniejszej zostały spełnione, potwierdzeniem czego pozostawało wydane przez tenże Sąd rozstrzygnięcie.

I tak, wierzytelność stwierdzona nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 sierpnia 2001r. w sprawie IVNp 4/01 powstała przed zawarciem przez pozwaną zaskarżonej umowy sprzedaży nieruchomości a zatem w stosunku do tej wierzytelności zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 527 k.c. Bezsposornie umowa sprzedaży z dnia 16 listopada 2009r. r., mocą której M. Ż. (1) sprzedał na rzecz swojej byłej żony E. Ż. dwie nieruchomości położone w O. za kwotę 120.000 zł, była czynnością dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela (powoda), a jednocześnie, na skutek tej czynności, pozwana E. Ż. uzyskała korzyść majątkową w postaci prawa własności nieruchomości, którą mogła dalej swobodnie rozporządzać. Sprzedaż ta skutkowała niewypłacalnością dłużnika w większym stopniu jak wynikało z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, zaś egzekucja komornicza prowadzona od 2008r. nie doprowadziła do zaspokojenia żadnego z wierzycieli w jakiegokolwiek części.

Zgodnie z ogólną regułą dowodową, ciężar udowodnienia wierzytelności dłużnika spoczywał na wierzycielu i bezspornie powód w tej mierze swój obowiązek wypełnił, podobnie jak też w odniesieniu do dalszych przesłanek. Podkreślić przy tym należało i co zresztą prawidłowo uczynił Sąd I instancji, że jedną z najbardziej kontrowersyjnych tym procesie przesłanek, jaką była niewypłacalność dłużnika, podlegała badaniu, nie na chwilę dokonania czynności prawnej, ale na chwilę wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem bezskuteczności oraz wyrokowania. A na tę datę jak przyjął Sąd Okręgowy nie istniała żadna możliwość zaspokojenia się wierzyciela, ponieważ dłużnik nie posiadał już żadnego majątku.

Wskazać również należy, że choć bezspornym jest, że nieruchomości położone w O. w dacie przeniesienia własności na pozwaną były obciążone hipotekami przenoszącymi wartość nieruchomości, to nie może budzić wątpliwości że kwota hipotek nie odzwierciedlała i nie jest adekwatna do rzeczywistego zadłużenia dłużnika i należności banku zabezpieczonych hipoteką (§1 lit. b aktu notarialnego). W tych okolicznościach nieuprawnione są twierdzenia pozwanego, że nieruchomość była i jest nadal dla powoda jako wierzyciela nieosiągalna, że jej zbycie nastąpiło bez pokrzywdzenia powoda, a niewypłacalność dłużnika nie pozostaje z nim w związku. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał więc na ocenę, że w wyniku czynności prawnej z dnia 16 listopada 2009 r. doszło co najmniej do pogłębienia stanu niewypłacalności M. Ż. (1) i że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sposób działania dłużnika, który pomimo wiedzy o istnieniu wymagalnych zobowiązań wyzbył się jedynych składników majątku tj. posiadanych nieruchomości, jednoznacznie świadczy o tym, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Sąd Apelacyjny podziela także ocenę Sądu pierwszej instancji, iż wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku. Pozwana, ponad wszelką wątpliwość jest osobą bliską w stosunku do M. Ż. (1) w rozumieniu w/w przepisu . Wprawdzie jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji E. i M. Ż. (1) są po rozwodzie, niemniej jednak nadal mieszkają razem tworząc faktycznie rodzinę. Dodać należy, że pozwana nigdy nie pracowała, zaś jej były mąż faktycznie utrzymywał całą rodzinę. Okoliczności powyższe wynikały wprost z zeznań pozwanej jak również świadka M. Ż. (1). Ocena okoliczności ujawnionych w niniejszym postępowaniu pozwalała zatem na przyjęcie z pełnym przekonaniem, że w tym konkretnym przypadku stosunek taki istniał. Ocena taka uzasadniona jest zarówno wystąpieniem określonych okoliczności w trakcie czynności prawnej (brak wskazania wiarygodnego motywu, jakim kierowała się pozwana

przy zakupie nieruchomości) jak i po jej dokonaniu (dłużnik nadal korzysta z nieruchomości w dotychczasowym zakresie, nadto dłużnik w krótkim po dokonaniu zbycia nieruchomości uzyskał od pozwanej pełnomocnictwa do zarządzania i rozporządzania nieruchomościami). Tego rodzaju okoliczności nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że kontrahenci umowy nadal obdarzają siebie dużym zaufaniem, właściwym dla osób pozostających w bliskich stosunkach, pomimo iż formalnie są rozwiedzeni. Dodać też należy, że pozwana w swoich zeznaniach sama przyznała, że wiedziała o problemach finansowych byłego męża oraz o tym, że toczyły się przeciwko niemu postępowania egzekucyjne (k. 308).

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową ocenę Sadu pierwszej instancji, że zostały spełnione przesłanki skargi pauliańskiej z art. 527 § 1 k.c. oraz, że pozwana nie obaliła domniemania z art. 527 § 3 k.c. i nie wykazała, że nie miała świadomości dokonania przez dłużnika kwestionowanej czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Należy przy tym wskazać, że wprowadzone na mocy art. 527 § 3 k.c. domniemanie prawne stanowi istotne ułatwienie dowodowe dla powoda. Nie da się go odczytać inaczej, jak tylko nakazanie przez ustawodawcę przyjęcia bez konieczności dowodzenia tego przez wierzyciela, że osoba trzecia pozostająca w bliskim stosunku z dłużnikiem wiedziała o istnieniu długu oraz konsekwencjach dokonywanej czynności dla możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela (art. 527 § 2 k.c.). W celu obalenia tego domniemania nie byłoby nawet wystarczające wykazanie przez pozwaną (nie podjęła ona jednak nawet takiej próby), że w okolicznościach konkretnej sprawy dochowała należytej staranności wymaganej od osoby trzeciej na podstawie art. 527 § 1 k.c., a więc podjęła działania w celu ustalenia stanu faktycznego na podstawie dokumentów czy zaświadczeń. Konieczne jest wykazanie takich okoliczności faktycznych, na podstawie których można przyjąć, że istotnie nie wiedziała o rzeczywistym zadłużeniu dłużnika i skutkach wynikających dla wierzyciela z dokonania kwestionowanej czynności prawnej. Wniosek ten uzasadnia szczególnie charakter stosunków łączących osobę trzecią z dłużnikiem, których istota polega na bliskiej więzi osobistej między nimi. Wiąże się z tym z reguły możliwość pozyskania przez tę osobę szerszej wiedzy na temat sytuacji życiowej dłużnika, w tym jego stanu majątkowego, niż przez osobę obcą dłużnikowi, która okazjonalnie dokonała z nim czynności prawnej.

Jeśli chodzi o podnoszone naruszenie kolejnego przepisu prawa materialnego, to pozwana zarzuciła naruszenie art. 530 k.c.- poprzez błędne przyjęcie, iż w stanie faktycznym będącym przedmiotem sprawy doszło do spełnienia przesłanek: zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli przez dłużnika - M. Ż. (1) oraz wiedzy pozwanej w zakresie zamiaru dłużnika.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w całości podziela dogłębną, niezwykle obszerną i rzeczową ocenę prawną Sądu Okręgowego, a czynione poniżej rozważania stanowią odniesienie do podniesionych w apelacji twierdzeń zmierzających do podważenia zasadność zastosowania regulacji z art. 530 k.c.

Powyższy przepis poszerza zastosowanie skargi pauliańskiej na sytuacje, gdy dłużnik najpierw dokonuje czynności powodujących jego niewypłacalność, a dopiero potem powstaje jego zobowiązanie w stosunku do wierzyciela i chroni więc on tzw. wierzycieli przyszłych. Przyszli wierzyciele w rozumieniu tego przepisu to wierzyciele, których wierzytelności powstały po dokonaniu przez dłużnika czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli. Tym samym klasyczna sytuacja, do której znajduje zastosowanie przepis art. 530 k.c. polega na tym, że w chwili dokonywania czynności dłużnik nie jest niewypłacalny, ale zdaje sobie sprawę z tego, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, a podjęta przez niego czynność zmierza do ich pokrzywdzenia. Jak wynika z orzecznictwa taki dłużnik, dokonując czynności, musi mieć zamiar zmniejszenia swojego majątku, aby uniemożliwić lub przynajmniej ograniczyć w ten sposób możliwość zaspokojenia się przyszłego wierzyciela. Wyzbywając się wcześniej majątku, dłużnik wie, że z tego powodu zaspokojenie wierzyciela będzie niemożliwe (wyrok SN z dnia 28 marca 2003 r., sygn. akt IV CKN 1965/00). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela (art. 530 k.c.) działa także ten, kto posiadając zobowiązania, dokonuje darowizny jedynego składnika majątkowego, wiedząc, że będzie zaciągał dalsze zobowiązania, których nie jest w stanie spełnić, a następnie doprowadza do podwojenia

wysokości zobowiązań, z czym łączy się pokrzywdzenie wierzyciela, co było objęte jego świadomym działaniem (wyrok SN z dnia 6 marca 2009 r., sygn. akt II CSK 592/08).

Kwestionowana w apelacji przez pozwaną okoliczność dotyczyła braku zamiaru dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i podejmowania w tym celu działania zmierzającego do wyzbycia się nieruchomości. Odnosząc się do tego twierdzenia przyznać należy, że jak stanowi obszerne piśmiennictwo dla zastosowania przepisu art. 530 k.c. nie wystarczy świadomość dłużnika możliwości pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, lecz niezbędnym jest, by dłużnik działał w takim zamiarze. To oznacza konieczność wykazania iż:

- w chwili dokonywania czynności dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli;
- zdawał sobie sprawę ze skutków czynności dla swego majątku;
- dokonując czynności, działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli - przy czym chodzi tu o zamiar bezpośredni i wyłączny, co oznacza, że jedynym celem dokonania czynności było spowodowanie niewypłacalności.

Tym samym dłużnik, uświadamiając sobie możliwość powstania w przyszłości zobowiązań, działać musi z zamiarem bezpośrednim, w celu pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. W piśmiennictwie kładzie się również akcent na konieczność wystąpienia „celu pokrzywdzenia” przyszłych wierzycieli czynnością prawną dokonaną przez dłużnika, zastrzegając jednocześnie, że powstanie zobowiązania nie musi być pewne, a do zaskarżenia wystarczy wykazanie działania dłużnika w celu pokrzywdzenia swoich ewentualnych wierzycieli.

W orzecznictwie przyjęto dalej idącą interpretację i uznano, że zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 k.c., nie powinien podlegać zawężającej wykładni, gdyż z konieczności rzeczy czyniłoby to iluzoryczną ochronę przyszłych wierzycieli. Dlatego świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia, albowiem działanie ludzkie obejmuje w zasadzie nie tylko następstwa zamierzone, ale i te, których jakkolwiek nie chce się wywołać, przewiduje się jako możliwe, a zarazem objęte i wolą. Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą (wyrok SN z dnia 7 lutego 2008 r., sygn. akt V CSK 434/07).

Ustalono w sprawie wysokie zadłużenia M. Ż. (1), brak majątku pozwalającego na jego pokrycie z jednoczesnym wyzbyciem się jedynych składników majątku dających realną szansę uzyskania pieniędzy, jak również bezskuteczność prowadzonych przeciwko dłużnikowi egzekucji w sposób oczywisty spełnia zarówno:

wskazaną przez Sąd Najwyższy przesłankę konieczności liczenia się przez dłużnika z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą zastosowania, jak też wskazane wyżej bardziej rygorystycznie ujmowane przez piśmiennictwo przesłanki zastosowania art. 530 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego M. Ż. (1) nie tylko zdawał sobie sprawę ze skutków swoich działań, ale wyzbywając się jedynych wartościowych i możliwych do sprzedaży składników swojego majątku świadomie dążył do pokrzywdzenia wierzycieli, aby uniemożliwić lub przynajmniej ograniczyć w ten sposób możliwość zaspokojenia się również przez przyszłego wierzyciela. Dłużnik, wyzbywając się majątku ma rzecz swojej byłej żony wiedział, że doprowadzi to do niemożności zaspokojenia wierzycieli zarówno tych obecnych i tych których wierzytelności powstaną w przyszłości.

Ostatni zarzut dotyczący błędnego zastosowania prawa materialnego dotyczył niewypełnienia przesłanki wiedzy pozwanej o zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Analizując ten zarzut należy zgodzić się z oceną Sądu I instancji, że E. Ż. miała pozytywną wiedzę o zadłużeniach M. Ż. (1) w dacie zawieranej umowy sprzedaży. Miała również pozytywną wiedzę o nieskuteczności toczących się postępowań egzekucyjnych i wiedziała o zamiarach swego byłego małżonka. Powoływane przez nią twierdzenia, jakoby sprzedaż nieruchomości podyktowana była zamiarem wyjazdu byłego męża za granicę, w kontekście podniesionych wyżej okoliczności, nie sposób ocenić inaczej niż jako próbę ucieczki z majątkiem przed obecnymi i przyszłymi wierzycielami.

Podniesione w apelacji strony pozwanej zarzuty, których Sąd drugiej instancji nie podzielił, nie mogły odnieść pożądanego skutku, zaś oparta na nich apelacja podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażona w treści art. 98§1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. ustalając je w wysokości wynikającej z §6 pkt.7 w związku z §12 ust.1 pkt.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490, z późn. zm.).

(...)

(...)